

Nie potrzebuję Ciebie

Kasia Cerekwicka

Nie potrzebuję Ciebie
Wolę zostać sama!
Mam dosyć naszych kłótni
Do białego rana!

Nie potrzebuję ciągłych
Wzlotów i upadków!
Pakuję swoje rzeczy,
Muszę iść.

Za tym głosem, który
Powtarza mi
Którą wybrać drogę
I jak mam żyć.

Chcę znów odnaleźć siebie
Bo gdzieś się zgubiłam,
I nikt mnie nie zatrzyma,
Nawet Ty...

Może jeszcze raz zaufamy sobie...?
Może jeszcze raz zakocham się w Tobie...?
Może jeszcze raz sprawisz, że znów zwątpię...?
Jedno pewne jest - już nie w tym życiu!

Chcę znowu poczuć wolność,
Zrobić coś dla siebie,
Odpocząć od miłości,
Odpocząć od Ciebie...

Nie potrzebuję ciągłych
Wzlotów i upadków!
Pakuję swoje rzeczy,
Muszę iść.

Za tym głosem, który
Powtarza mi
Którą wybrać drogę
I jak mam żyć.

Chcę znów odnaleźć siebie
Bo gdzieś się zgubiłam,
I nikt mnie nie zatrzyma,
Nawet Ty...

Może jeszcze raz zaufamy sobie...?
Może jeszcze raz zakocham się w Tobie...?
Może jeszcze raz sprawisz, że znów zwątpię...?
Jedno pewne jest - już nie w tym życiu!

Muszę wreszcie iść przed siebie,
Dokąd dotrę sama nie wiem.
Nie chcę z drogi tej zawracać...

To, co było już za nami,
Zaleczyłam wszystkie rany,
Teraz już kimś innym jestem.

Może jeszcze raz zaufamy sobie...?
Może jeszcze raz zakocham się w Tobie...?
Może jeszcze raz sprawisz, że znów zwątpię...?
Jedno pewne jest - już nie w tym życiu!

Może jeszcze raz zaufamy sobie...?
Może jeszcze raz zakocham się w Tobie...?
Może jeszcze raz sprawisz, że znów zwątpię...?
Jedno pewne jest - już nie w tym życiu!